

Maanam, Mama

Czy warto pytam najpierw siebie
zanim wstanę i kołdrę odrzucę
Nim otworzę okno i na świat popatrzę
Łatwe pytanie lecz trudna odpowiedź

Najprościej żyje się w marzeniach
Na podobieństwo swego świata
Tu bóg istnieje patrzy jak przyjaciel
A zło jest milczkiem w głowie ptaka

Gniazda bezpieczne na wysokiej skale
Dzikie pszczoły ogłupiałe miodem
żądza i zazdrość leżą na dnie stawu
Nietoperz z piskiem ostrzega przed wrogiem

Tu siedzi mama i ze mną rozmawia
jasna piękna i taka szczęśliwa
Daj spokój przecież to wszystko już było
Po to się żyje aby było miło